

Dusze ozięble

"Dziś sprowadź mi dusze ozięble i zanurz je w przepaści miłosierdzia Mojego. Dusze te najboleśniej ranią Serce Moje. Największej obrazy doznała dusza Moja w Ogrójcu od duszy ozięblej. One były powodem, iż wypowiedziałem: Ojcze, oddal ten kielich, jeżeli jest taka wola Twoja. - Dla nich jest ostateczna deska ratunku uciec się do miłosierdzia Mojego ."

Jezu najlitościwszy, któryś jest litością samą, wprowadzam do mieszkania najlitościwszego serca Twego dusze ozięble, niechaj w tym ogniu czystej miłości Twojej rozgrzeją się te zlodowaciałe dusze, które podobne są do trupów i takim Cię wstrętem napawają. O Jezu najlitościwszy, użyj wszechmocy miłosierdzia swego i pociągnij je w sam żar miłości swojej, i obdarz je miłością świętą, bo Ty wszystko możesz.

Ogień i lód razem nie może być złączony,
Bo albo ogień zgaśnie, albo lód będzie roztopiony.
Lecz miłosierdzie Twe, o Boże,
Jeszcze większe nędze wspomóc może.

Ojcze Przedwieczny, spójrz okiem miłosierdzia na dusze ozięble, a które są zamknięte w najlitościwszym Sercu Jezusa. Ojcze miłosierdzia, błagam Cię przez gorzkość męki Syna Twego i przez trzygodzinne konanie Jego na krzyżu, pozwól, aby i one wysławiły przepaść miłosierdzia Twego...

Dziewiąty dzień nowenny

Wpisany przez zibi36
środa, 11 kwietnia 2012 18:36

Amen

Koronka do Miłosierdzia Bożego.

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo i Wierzę w Boga, następnie na dużych paciorkach formułę: Ojcze Przedwieczny (...), natomiast na małych paciorkach: Dla Jego bolesnej męki (...), na zakończenie należy odmówić trzykrotnie: Święty Boże (...)